

# Drużyna Mistrzów 3, Bez Hamulców (Bosski & Pi

Jesteśmy tu w nowym dziele  
W zdrowym duch w zdrowym ciele  
Świadomy ruch, dobry interes  
To ewolucja – osiągasz wiele  
Są trzy drogi – każda ważna  
Rozwijaj ciało, umysł i ducha  
Póki kostucha do drzwi zapuka  
Czeka ciebie zbawienie, posłuchaj:

Świadoma praktyka, trening sumienny  
Energii twojej ogromny potencjał  
Gdy my działamy, ty się lenisz tu mierny  
Wiec cię drużyna do formy podkręca

Porzuć brudne swych nawyków szaty  
To utrapienie, zrozum – ślepy zaułek  
To nie jest trudne przełamać schematy  
Dzisiaj scenariusz lepszy, brat uwierz

Czeka na ciebie wspaniałe życie  
Kiedy pokochasz pra ce nad sobą  
Zazdrość, chciwość, ćpanie i picie  
Zostaw za sobą, za moją namową  
Bez hamulców i bez obaw  
Kim się stajesz sam zobacz  
Do sukcesu zdrowa droga  
Daje moc moja mowa  
Zatem krocź oraz prowadź  
Innych w stronę tego światła  
Trzymam kciuki aby pasja twoja nigdy nie wygasła

Nie miej hamulców podobnie jak w żuźlu  
Stawiaj na rozwój aby wyjść z kurzu  
Nie lubi musu znów sługa luzu  
Lecz sukces to wynik świadomych trudów  
Po co zamulać, umierać z nudów  
I zasiedziały w końcu być z bólu  
Teraz jest czas by wyjść z tego brudu  
Razem z Drużyną dokonać cudów

Tarcze hamulcowe idą w pył  
Brak czasu na oddech  
Ma mecie dupeczki topless  
Zrzucają co nie wygodne  
Tych co ryzykują chroni opatrności ręka  
Pamiętaj, to wszystko bierze tylko zwycięzca  
Żadne zapiski wisielca  
Idziemy po swoje  
W przeszłości pogrzebane porażki paranoje  
Co jest, sukces, na to głównie dzisiaj stawiam  
A nie monolog przy wódce i przetykanie pawia  
Do złego nie namawiam, zrób w nowe krok  
Nawet jeśli miałbyś przejść bosy cały glob  
Po co mieć 30 lat, być uczepionym końca  
Nadal pić mleko matki, biegać po browar dla ojca  
W twoich dłoniach cały czas ten sam pilot  
I dostajesz bezdechu sięgając po kiepskie żyto  
Nie zamulaj, jest lepsze życie niż to w cieniu  
Jak rekin płyn przez bloki w ciągłym uderzeniu

Nie miej hamulców podobnie jak w żuźlu  
Stawiaj na rozwój aby wyjść z kurzu  
Nie lubi musu znów sługa luzu  
Lecz sukces to wynik świadomych trudów

Po co zamulać, umierać z nudów  
I zasiedziały w końcu być z bólu  
Teraz jest czas by wyjść z tego brudu  
Razem z Drużyną dokonać cudów